
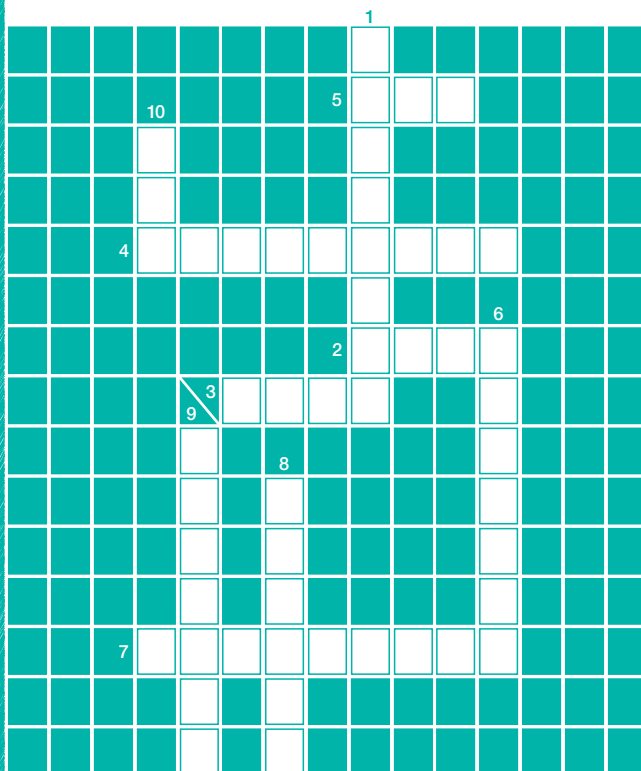


11.  Tuż za drzewem skręcamy w prawo, rozłączając się ze szlakiem konnym, przecinamy strumień i maszerujemy ścieżką aż do szlabanu. Za nim w prawo, drogą, którą rozpoczęliśmy wędrówkę, wracamy do stawów w Dobieszkowie. To koniec wędrówki, ale przed Wami jeszcze przekazanie fotografii i zsumowanie wartości liter na planszy. Ile ona wynosi?



Wartości liter

A	Ą	B	C	Ć	D	E	Ę	F	G	H
1	6	2	3	7	2	1	8	3	4	3
I	J	K	L	Ł	M	N	Ń	O	Ó	P
1	4	3	2	4	2	2	8	1	6	2
R	S	Ś	T	U	W	Y	Z	Ż	Ź	
2	2	6	2	3	2	2	2	8	8	



dodaj #okonaLodzkie  
 i zamieść na FB!

**Wydawca:**  
Departament Promocji i Współpracy Zagranicznej  
Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego

**Opracowanie tras:**  
Monika Stasiak, Centrum Inicjatyw na Rzecz Rozwoju Regio

**Projekt:**  
BLACK MONKEY DESIGN Przemysław Ludwiczak

**Partner projektu:**  
Zespół Parków Krajobrazowych Województwa Łódzkiego

Projekt „Przyroda województwa łódzkiego widziana oczyma jego mieszkańców, czyli innowacyjne narzędzie edukacji ekologicznej mieszkańców Województwa Łódzkiego poprzez ich zaangażowanie w promocję walorów przyrodniczych regionu” dofinansowany jest z środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.



# przyrodnicza fotogra województwa łódzkiego





## struga dobieszkowska


przyroda łódzkie





promuje  
łódzkie


 Witajcie! Nazywam się Zbigniew Sosenska i mam dwie pasje – etnobotanikę oraz grę w scrabble. Skoro już spotkaliśmy się w tym urokliwym miejscu, na skraju rezerwatu Struga Dobieszowska, to może wybercie się ze mną na spacer po okolicy? Oznaczmy kilka ciekawych gatunków drzew i sprawdzimy, jacy z Was szaradziści. **Do trasy gry dołączona jest mini-plansza do gry w scrabble.** Waszym zadaniem jest uzupełnić ją słowami, które odpowiadają na zagadki spotkane po drodze. Dla ułatwienia ponumerowałem je na planszy. Kiedy będziecie mieli wszystkie hasła, zsumujcie wartość liter, które im odpowiadają (te na skrzyżowaniach liczymy dwukrotnie), a wynik okażcie na końcu wraz z trzema foto-zagadkami z trasy spaceru.


**1.**  Z pierwszą, na rozgrzewkę dość łatwą zagadką, możecie się zmierzyć już teraz. Ruszamy znad stawów w Kolonii Dobieszów wzdłuż czarnego szlaku rowerowego przez las. Przechodzimy nad niepozorną, ale malowniczą rzeką. Właśnie dla ochrony rzeki i porastających jej brzegi lasów utworzony został ten rezerwat. **Wiecie, jak się ona nazywa? Wpiszcie jej nazwę na planszy.**

**2.**  Strome podejście? Hi, hi, teraz już nie macie wątpliwości, że to Park Wzniesień Łódzkich. Przez las docieramy do szczytu wzniesienia, a tutaj drogowskazy Łódzkiego Szlaku Konnego wskazują drogę do kilku obiektów. **Do stajni w jakiej miejscowości prowadzi ten po prawej stronie drogi, której nazwa, choć krótka, ma całkiem niezłą wartość literową?**


**3.**  Po wyjściu z lasu docieramy do skrzyżowania. Zanim pójdziemy drogą prosto, mijamy kapliczkę, a obok niej okazałe drzewo. **Choć jego wartość literowa nie jest zbyt duża, to ono samo miało w kulturze wiejskiej duże znaczenie.** Wierzono, że to drzewo święte, w które nigdy nie uderza piorun i przed którym diabeł rozpyla się w smołę. Nic dziwnego, że umieszczano przy nim święte figury.

 Sfotografujcie je wraz z kapliczką, a jego nazwę wpiszcie na planszy.

**4.**  Drogą w dół, ciągle wzdłuż szlaku rowerowego zmierzamy do doliny małej rzeczki, dopływu Moszczenicy. Skracamy w lewo i idziemy wraz z jej nurtem. **Gdybyśmy jednak poszli prosto, to do jakiej, wysoko punktowanej miejscowości byśmy dotarli?**


**5.**  Jeszcze Was nie znudziły te szarady? To dobrze, bo drogą przez las zdążamy w stronę Starych Skoszew. Zanim jednak tam dotrzemy, macie okazję przyjrzeć się pewnej formacji roślinnej. Gdy las się skończy, po kilku minutach marszu, na prawo od drogi dostrzegamy smukłą brzozę, która naszym przodkom zwiastowała wiosnę. Obok brzozy skręcamy na chwilę w prawo do rzeki. Zanim jeszcze dostrzeżemy wodę, nasze oczy uderza prawdziwa nadrzeczna „dżungla” olch, jesionów i wierzb. **Wiecie, jak nazywa się takie zbiorowisko roślinne w miejscu, gdzie przepływa rzeka? Choć jego nazwa jest krótka, można za nią otrzymać aż 16 punktów!**


**6.** Po tej eskapadzie w zagłębieniu nadrzecznej zieleni i komarów, wracamy do głównej drogi, a nią kierujemy się w prawo, w stronę Starych Skoszew. Na razie o tym, że się do nich zbliżamy, mówi nam widoczny na horyzoncie budynek. **Jaki?**


**7.**  Im bliżej do wsi, tym bardziej widoczne w jej krajobrazie są ślady grodziska z VI w. Czasy były niespokojne, więc na lokalizację grodu wybrano stromy nadrzeczny brzeg. Po spotkaniu z drogą asfaltową, idziemy dalej prosto. Po chwili docieramy do dużej szosy i skręcamy w lewo. Przy szkole znajdujemy tablicę, która odsłania przed nami tajemnice życia średniowiecznego grodu. **Jaką nazwę nosiły ostro zakończone bale drewniane umieszczone na zewnętrznej stronie jego wału? Z dwóch nazw wybierzcie tę o większej wartości literowej.**


Wał grodziska, dziś zaanektowany przez drzewa i krzewy, skrywa też pamięć o znacznie nowszej historii. Nie-


mal naprzeciwko szkoły, na podwórzu posesji numer 20, na szczycie wału można dostrzec ozdobny krzyż upamiętniający powstańców z 1863 roku.

 Sfotografujcie go z chodnika na tle rozłożystego kasztanowca, do którego przylega.

**8.**  Sprzed bramy posesji idziemy w stronę kościoła, ale nie docieramy doń, tylko skręcamy w lewo, wraz z czarnym szlakiem rowerowym. Na rozwidleniu skręt w prawo i przez Głąbie, wzdłuż rzeki Moszczenicy zmierzamy dalej. Na kolejnych rozstajach, przyjrzyjmy się drzewu, które spotykamy na skrzyżowaniu. **Jego słodkie owoce mają wielu amatorów, a kiedyś gotowano z nich zupę zwaną garusem. Co to za drzewo?**

**9.**  Tutaj skręcamy w lewo i po chwili docieramy do lasu. Wchodzimy do środka, ścieżką obok znaku z zakazem wjazdu. Idąc cały czas prosto, spotykamy niebawem młodnik złożony z drzew iglastych. Jedno z nich to sosna, **a drugie ze względu na trwałość i szlachetność wykorzystywano niegdyś do budowy dworów i kościołów. Jakie?**

**10.**  Wciąż prosto, wzdłuż szlaku konnego, zanurzamy się znów w cień lasu. W miejscu, gdzie droga skręca ostro w lewo, na chwilę odchodzimy od niej ścieżką w dół, do rzeki, by rzucić okiem na fantastyczne rozlewisko tuż za progiem spiętrzającym.

 Aż się prosi, żeby wykonać jego fotografię...

Tymczasem wracamy do drogi i idąc wzdłuż niej, mijamy rząd potężnych drzew. Jedno z nich, widoczne po prawej stronie ścieżki, jest prawdziwym gigantem: składa się aż z czterech mniejszych złączonych u podstawy, z których jedno jest ułamane. **Jak nazywa się ten olbrzym? Podpowiedzią mogą być leżące pod nim suche liście.**